



Sygn. akt II PK 351/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. Spółce z o.o. w B.

przeciwko A. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 lutego 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w B.

z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI Pa (...) na skutek apelacji powódki M. Sp. z o.o. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w I. z 30 września 2015 r., sygn. akt IV P-Pm (...) w ten sposób, że zasądził od pozwanej A.

M. na rzecz powódki kwotę 19.801,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2014 r. do dnia zapłaty, a także obciążył pozwaną kosztami postępowania w obu instancjach.

Sąd drugiej instancji ocenił, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił stan faktyczny sprawy i wobec tego samodzielnie dokonał nowych ustaleń faktycznych.

Swój wyrok Sąd Okręgowy oparł na następującym stanie faktycznym. Pozwana A. M. ukończyła studia na kierunku Zarządzanie Zasobami Ludzkimi - BHP w 2011 r. W okresie od 4 kwietnia 2012 r. do 10 listopada 2012 r. pracowała w charakterze pracownika biurowego w firmie „M.” prowadzonej przez pana D. G.

Pozwana w dniu 31 maja 2013 r. zawarła z M. Sp. z o.o. w B. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku asystenta zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 1.600 zł brutto. Pozwana złożyła oświadczenie o zapoznaniu się z zagrożeniami i ryzykiem zawodowym związanym z wykonywaniem czynnościami na zajmowanym stanowisku. Firma powodowa zajmuje się budową domów jednorodzinnych i wielorodzinnych. Pozwana zajmowała się kontrolowaniem pracowników fizycznych i pozyskiwaniem klientów celem sprzedaży mieszkań. W aktach osobowych brak jest zakresu obowiązków na piśmie. Od 1 marca 2014 r. prezes M. Sp. z o.o. w B. wypowiedział pozwanej warunki umowy dotyczące stanowiska pracy i wynagrodzenia. Od tego dnia pozwana miała pracować na stanowisku menager do spraw marketingu i sprzedaży przy tym wynagrodzenie wzrosło do 10.000 złotych miesięcznie. Zakres obowiązków pozwanej był identyczny z obowiązkami M. M., która otrzymywała minimalne wynagrodzenie. Prezesa powódki pana A. S. i pozwaną od początku 2014 r. łączył konkubinat, w okresie od lipca do sierpnia 2014 r. zamieszkiwali razem, ponieważ wcześniej w lutym 2014 r. okazało się, że pozwana jest w ciąży. Z tej przyczyny chcąc zagwarantować pozwanej wyższy zasiłek chorobowy a następnie macierzyński prezes powodowej spółki dokonał zmiany warunków płacy.

Faktyczny zakres obowiązków pozwanej pozostał niezmieniony, pozwana wykonywała takie same obowiązki będąc na stanowisku asystenta zarządu, nie przybyło jej żadnych nowych zadań. Od podwyższonego wynagrodzenia powodowa spółka opłacała składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz podatek do Urzędu Skarbowego.

Pozwana była prezesem M. Sp. z o.o., gdzie udziałowcem był prezes powoda. Od początku lipca 2014 r. pozwana przebywała na zasiłku chorobowym a następnie 21 listopada 2014 r. urodziła dziecko. Prezes powodowej spółki A. S. złożył doniesienie do organu rentowego ZUS w B., co spowodowało, że obniżono zasiłek chorobowy pozwanej do kwoty najniższego wynagrodzenia, pozwana nie zaskarżyła decyzji ZUS o obniżeniu zasiłku chorobowego. Pozwana otrzymywała od marca 2014 r. do czerwca 2014 r. zawyżone wynagrodzenie o kwotę 5.797,19 złotych, za miesiąc lipiec 2014 r. 5.989,96 zł, ponieważ pozwana chorowała a za miesiąc sierpień 2014 r. kwotę 623,26 zł. W sumie pozwana otrzymała zawyżone wynagrodzenie o kwotę 29.801,98 zł. Na skutek wzajemnych rozliczeń pozwanej z prezesem powoda kwota ta uległa zmniejszeniu, bowiem zaliczono pozwanej na poczet nieważnego świadczenia kwotę 10.000 zł, którą wpłaciła do kasy spółki.

Sąd Okręgowy uznał, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika wprost, że umowa zawarta w dniu 14 lutego 2014 r. przez strony była pozorna, pozwana nie wykazała, że po 1 marca 2014 r. uległ zmianie jej zakres obowiązków lub zwiększyła się ilość zadań do wykonania. Prezes Spółki i pozwana w obliczu mającego się narodzić dziecka podjęli świadomie wspólną decyzję o zwiększeniu wynagrodzenia celem ustalenia wyższej podstawy wymiaru zasiłku chorobowego a następnie macierzyńskiego. Pozwana otrzymała także decyzję ZUS-u o obniżonej podstawie wymiaru zasiłku chorobowego, której nie zaskarżyła. Pozwana także nie zaprzeczyła, że otrzymywała wynagrodzenie w kwotach podanych w pozwie za okres od 1 marca 2014 r. do sierpnia 2014 r. W zestawieniu z wynagrodzeniami pozostałych pracowników kwota osiąganego przez pozwaną wynagrodzenia była bardzo wysoka. Taka dysproporcja nie była uzasadniona ani zaangażowaniem w pracę ani kwalifikacjami pozwanej a wynikała jedynie z osobistych relacji z prezesem spółki A. S.

Umowa o pracę zawarta w dniu 14 lutego 2014 r. w ocenie Sądu Okręgowego była nieważna, a zatem pozwana powinna nadal od 1 marca 2014 r. otrzymywać wynagrodzenie minimalne tak jak to strony ustaliły w umowie poprzedniej z dnia 31 maja 2013 r. Tak więc wynagrodzenie pobierane przez pozwaną ponad kwotę 1.600 złotych brutto (1.242 zł netto) w okresie od marca do sierpnia było nienależne. Wypłata zawyżonego świadczenia nastąpiła w

konsekwencji umowy o pracę uznaną za nieważną i podlega ona zwrotowi w myśl art. 411 k.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła skargą kasacyjną strona pozwana w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi pełnomocnik pozwanej zarzucił:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez jego błędną wykładnię dokonaną przez Sąd drugiej instancji polegającą na uznaniu, iż złożenie przez pracodawcę jednostronnego oświadczenia woli w przedmiocie wypowiedzenia pracownikowi warunków pracy i płacy w celu uzyskania w przyszłości wyższego zasiłku z ubezpieczenia społecznego świadczy o pozorności czynności prawnej w rozumieniu powyższego przepisu, w sytuacji gdy jak wynika z ustalonego stanu faktycznego pozwana świadczyła pracę, powód ją przyjmował, wypłacał stosowne wynagrodzenie, a zatem strony faktycznie realizowały swoje prawa i obowiązki składające się na zmieniony wypowiedzeniem stosunek pracy;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 409 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez jego niezastosowanie przez Sąd drugiej instancji, mimo że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana zużyła uzyskaną korzyść w postaci wynagrodzenia, co skutkowało niepozostawianiem przez nią w stanie bezpodstawnego wzbogacenia;

3) obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 382 k.p.c. polegającą na pominięciu przez Sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału dotyczącego okoliczności faktycznych sprawy w przedmiocie zużycia przez pozwaną uzyskanej korzyści w taki sposób, że nie pozostawała ona bezpodstawnie wzbogaconą, co miało wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd Okręgowy na skutek pominięcia powyższej okoliczności, doszedł do przekonania, że pozwana jako osoba bezpodstawnie wzbogacona winna zwrócić nienależne wynagrodzenie, w wyniku czego Sąd drugiej instancji w całości zasądził dochodzone pozwem roszczenie.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o:

I. Uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w B. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w innym składzie; a w przypadku stwierdzenia podstaw o uchylenie w całości orzeczenia Sądu

pierwszej instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania temu sądowi w zmienionym składzie ewentualnie o:

II. Uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości w przypadku stwierdzenia podstaw.

III. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

IV. Zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej dotychczasowych kosztów postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za pierwszą instancję.

V. Zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym w przedmiotowej sprawie albowiem koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

Strona powodowa nie składała odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej okazały się uzasadnione w stopniu wskazującym na konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia prawa procesowego sformułowanego w skardze kasacyjnej. Zasadny okazał się zarzut naruszenia art 382 k.p.c. polegający na pominięciu przez Sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału dotyczącego okoliczności faktycznych sprawy w przedmiocie zużycia przez pozwaną uzyskanej korzyści w taki sposób, że nie pozostawała ona bezpodstawnie wzbogaconą. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy. Może zatem stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2016 r., I PK 241/15, LEX nr 2194883). W przedmiotowej sprawie skarżąca wykazała, że Sąd drugiej instancji całkowicie pominął twierdzenia pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew

dotyczące faktu zużycia otrzymanej od powódki korzyści majątkowej w postaci podwyższonego wynagrodzenia za pracę oraz dokumenty dołączone do odpowiedzi na pozew, które miały potwierdzać stanowisko pozwanej. Należy zauważyć, że nie przesądzając o słuszności twierdzeń skarżącej, pominięty materiał dowodowy oraz twierdzenia pozwanej w tym zakresie miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Zgodnie bowiem z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub używając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. A zatem, w sytuacji gdy Sąd drugiej instancji dokonał odmiennych ustaleń faktycznych i odmiennej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, stwierdzając, że wypowiedzenie zmieniające z 14 lutego 2014 r. zostało złożone dla pozorów i w związku z tym jest ono nieważne, to warunkiem zasądzenia od pozwanej zwrotu niesłusznie pobranej korzyści majątkowej, wypłaconej na podstawie tej nieważnej czynności prawnej, było również ustalenie, czy zostały spełnione okoliczności z art. 409 k.c., które zwalniałyby pozwaną z obowiązku zwrotu pobranego wynagrodzenia.

Godzi się zauważyć, że kwestia ta pozostawała poza sferą ustaleń Sądu pierwszej instancji, bowiem w ocenie tego Sądu brak było w niniejszej sprawie pozorności czynności prawnej, a zatem kwestia czy pozwana zużyła nienależnie pobrane świadczenie i nie pozostaje już bezpodstawnie wzbogacona pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W sytuacji jednak, gdy Sąd drugiej instancji przeprowadził własną ocenę dowodów i dokonał ich odmiennej oceny, w konsekwencji uznając, że wypowiedzenie zmieniające zostało złożone dla pozorów, pominięty materiał dowodowy miał kluczowe znaczenie dla ustalenia obowiązku pozwanej zwrotu pobranego na podstawie nieważnej czynności prawnej wynagrodzenia. Sąd Okręgowy natomiast całkowicie pominął zebrany materiał dowodowy i w ogóle nie dokonał oceny prawdziwości twierdzeń pozwanej, czym rażąco naruszył art. 382 k.p.c.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że wobec stwierdzonych naruszeń prawa procesowego w toku postępowania przez Sądem drugiej instancji nie jest możliwa ocena zasadności zarzutu naruszenia art. 409 k.c. Podstawę rozstrzygnięcia sprawy stanowią bowiem przepisy materialne,

które mogą zostać zastosowane dopiero w przypadku całkowicie ustalonego stanu faktycznego i prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego. W niniejszej sprawie jednak Sąd drugiej instancji pominął istotną część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w dodatku nie wyjaśniając przyczyn takiego postępowania w uzasadnieniu wyroku. W dodatku pominięty przez Sąd drugiej instancji materiał dowodowy jest kluczowy dla oceny zasadności naruszenia art. 409 k.c. Zatem ocena trafności zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego będzie możliwa dopiero po przeprowadzeniu przez ten Sąd prawidłowego postępowania i oparciu wyroku na całości zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nie jest bowiem możliwe uznanie, że w sprawie powinien mieć zastosowanie art. 409 k.c., a pozwana nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, z uwagi na jego zużycie, które doprowadziło do stanu, w którym pozwana nie jest już bezpodstawnie wzbogacona, bez dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o materiał zgromadzony w sprawie. Dokonanie tych ustaleń nie leży jednak w kompetencji Sądu Najwyższego (jako sądu prawa), lecz pozostaje obowiązkiem Sądu Okręgowego, który jednak bezzasadnie pominął materiał dowodowy dotyczący tej kwestii, mimo że okoliczność zużycia pieniędzy otrzymanych od powódki była przez pozwaną podnoszona w odpowiedzi na pozew, do którego dołączono również szereg dokumentów wskazujących na co pozwana przeznaczyła otrzymane kwoty. Należy jedynie zauważyć, niejako na marginesie, że pozwana mogła swobodnie dysponować otrzymanym wynagrodzeniem, nawet przy założeniu pozorności podwyższenia wynagrodzenia i zmiany stanowiska pracy, bowiem, jak wskazują na to zeznania prezesa zarządu powódki, wynagrodzenie, choć przyznane jedynie w celu uzyskania wyższego świadczenia socjalnego, nie podlegało zwrotowi. Po okresie otrzymywania zasiłku wynagrodzenie (według powódki) miało powrócić do wartości minimalnej, jednak otrzymane wcześniej, wyższe wynagrodzenie nie miało zostać przez pozwaną zwrócone, a zatem mogła ona nim swobodnie dysponować i nie musiała liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu. Z braku odmiennych twierdzeń samej strony powodowej należy przyjąć, że pierwotnie podwyższone wynagrodzenie nie było powodce wypłacane z zastrzeżeniem jego zwrotu, niezależnie od przyjęcia czy strony uzgadniały fakt podwyższenia wynagrodzenia,

czy też nie, pozwana miała prawo przypuszczać, że wypłaconym na podstawie zmienionych warunków pracy wynagrodzeniem będzie mogła swobodnie dysponować. Zwłaszcza, że zarówno podwyższenie wynagrodzenia, jak i następnie uznanie dokonanego wypowiedzenia zmieniającego, w którym dokonano podwyższenia wynagrodzenia za czynność pozorną było ściśle związane z prywatnymi relacjami prezesa zarządu strony powodowej i pozwanej, gdzie pozwana w czasie otrzymywania wyższego wynagrodzenia nie mogła przypuszczać, że relacje te popsują się i prezes zarządu powódki wystąpi o zwrot wypłaconego wynagrodzenia, mimo że od początku miał świadomość, że dokonuje czynności prawnej w celu wyłudzenia na rzecz pozwanej wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Nie mógł natomiast stanowić podstawy skargi kasacyjnej zarzut naruszenia art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalony należy uznać pogląd, zgodnie z którym pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne. Ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2016 r., II UK 439/15, LEX nr 2188634; wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13, LEX nr 1480316). Nie oznacza to jednak, że w ramach skargi kasacyjnej w ogóle niedopuszczalne jest powoływanie jako jej podstawy art. 83 § 1 k.c., w orzecznictwie wskazywano bowiem, że co prawda, treść złożonych oświadczeń woli, zamiar wywołania skutków prawnych lub brak takiego zamiaru i akt utajnienia pozornego charakteru dokonywanej czynności należą do okoliczności faktycznych (art. 398³ § 3 k.p.c.). Z powołaniem się jednak na podstawę z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. to jest naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, strona może kwestionować prawidłowość zastosowania art. 83 k.c. w ustalonych przez sąd okolicznościach faktycznych i kwalifikację tych okoliczności w kategoriach pozorności (wyrok Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 399/13, LEX nr 1477453). Jednocześnie naruszenie prawa materialnego (w tym przypadku art. 83 § 1 k.c.) przez błędną

jego wykładnię, tylko wówczas może odnieść zamierzony skutek, jeżeli przepisu prawa materialnego i to zresztą za przyzwoleniem ustawodawcy, nie można tak zinterpretować, jak to uczynił sąd w zaskarżonym wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2014 r., V CSK 218/13, LEX nr 1486991).

Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy należy zauważyć, że chociaż skarżąca formułuje zarzut błędnej wykładni art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. powołując się na niesłuszne uznanie dokonanego wypowiedzenia zmieniającego za czynność pozorną w ramach ustalonego stanu faktycznego, to w istocie zmierza do podważenia ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji i opiera się na własnych twierdzeniach faktycznych. Skarżąca wskazuje bowiem, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwana świadczyła pracę, powód ją przyjmował, wypłacał stosowne wynagrodzenie, a zatem strony faktycznie realizowały swoje prawa i obowiązki składające się na zmieniony wypowiedzeniem stosunek pracy, jednak ustalenia Sądu Okręgowego były odmienne. Niewątpliwie strona powodowa rzeczywiście wypłacała pozwanej podwyższone wynagrodzenie, jednak z ustaleń Sądu wynika, że pozwana nie świadczyła pracy na nowym stanowisku. W ocenie Sądu odwoławczego jej zakres obowiązków¹⁾ w nie zmienił się, nadal wykonywała te same obowiązki co na stanowisku asystentki zarządu, nie otrzymała żadnych nowych zadań. Godzi się zauważyć, że Sąd Okręgowy uznał zeznania świadków - rodziców pozwanej w tym zakresie za niewiarygodne i przyjął, że pozwana nie udowodniła, aby świadczyła pracę na nowoutworzonym stanowisku. Pełnomocnik powódki zmierza zatem do podważenia tych ustaleń i przyjęcia przez Sąd Najwyższy stanowiska strony pozwanej co do ustaleń faktycznych. Jeszcze raz należy zatem podkreślić, że Sąd Najwyższy jako sąd prawa, a nie sąd faktu jest związany stanem faktycznym ustalonym przez sądy *meriti* oraz oceną materiału dowodowego dokonaną przez te sądy.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy zbada całość zebranego w sprawie materiału dowodowego istotnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a następnie oceni, czy mimo pozorności dokonanego wypowiedzenia zmieniającego pozwana rzeczywiście zobowiązana jest do zwrotu wynagrodzenia za pracę pobranego z tytułu umowy o pracę o treści ustalonej za pomocą nieważnego wypowiedzenia zmieniającego w świetle art. 409 k.c.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

r.g.